

Sygn. akt III AUa 1324/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grażyna Czyżak
Sędziowie:	SSA Barbara Mazur (spr.) SSA Daria Stanek
Protokolant:	Wioletta Blach

po rozpoznaniu w dniu 5 lutego 2013 r. w Gdańsku

sprawy W. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji W. M.

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 5 czerwca 2012 r., sygn. akt VI U 2221/11

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 1324/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 20 lipca 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. odmówił przyznania W. M. prawa do emerytury, wskazując, iż ubezpieczona nie udokumentowała rozwiązania stosunku pracy oraz nie legitymuje się 15 – o letnim okresem pracy w szczególnych warunkach.

Ubezpieczona złożyła odwołanie od powyższej decyzji, wnosząc o jej zmianę poprzez przyznanie jej prawa do emerytury, albowiem w okresach 16 września 1974 r. – 27 czerwca 1976 r., 1 kwietnia 1978 r. – 9 kwietnia 1979 r., 14 marca 1983 r. – 5 stycznia 1984 r., 7 stycznia 1985 r. – 31 stycznia 1997 r. wykonywała pracę na stanowisku pokrywania przewodów metalami kolorowymi (miedź, cyna, ołów) na gorąco.

Pozwany w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 5 czerwca 2012 r. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie. Uzasadniając swoje stanowisko Sąd wskazał, iż W. M., ur. (...), dnia 13 lipca 2011 r., z zawodu elektryk, w

dniu 13 lipca 2011 r. złożyła wniosek o przyznanie jej prawa do emerytury. Wnioskodawczyni legitymuje się stażem ubezpieczeniowym w wymiarze 27 lat, 3 miesięcy i 19 dni; nie jest członkiem OFE.

Rozważając zasadność odwołania, Sąd zważył, iż ubezpieczona w okresie od 16 września 1974r. do 27 czerwca 1976r., od 1 kwietnia 1978r. do 9 kwietnia 1979r., od 14 marca 1983r. do 5 stycznia 1984r. i od 7 stycznia 1985r. do 31 stycznia 1997r. była zatrudniona w (...) S.A. w B. na stanowisku elektromontera. W tym czasie cięła przewody na gorąco cyną, nie korzystając przy tym z żadnej odzieży ochronnej ani rękawic. Przygotowywała również rozdzielnice do urządzeń chłodniczych. Ubezpieczona wykonywała pracę w pomieszczeniu, w którym stał garnek z cyną na wydziale montażu. Były dni kiedy ubezpieczona cięła przewody i cynowała a były też dni, kiedy tylko wykonywała rozdzielnice, tzn. najpierw musiała przygotować przewody i powlekać je na gorąco cyną żeby potem przełożyć je do rozdzielnic. Ok. 60-70% czasu w ciągu dnia pracy wnioskodawczyni poświęcała na obrobienie przewodów cyną a resztę na montaż rozdzielnic i inne prace.. Skarżąca wykonywała tą samą pracę co świadek W. K., chociaż on w przeważającej części swojej pracy badał urządzenia, natomiast odwołująca się w większości cynowała a w pozostałym czasie wykonywała inne czynności. Ubezpieczona otrzymywała mleko jako dodatek do pracy w warunkach szkodliwych.

Ubezpieczona od dnia 1 października 2011 r. nie pozostaje w zatrudnieniu.

Dokonując oceny zgromadzonego materiału dowodowego, Sąd stanął na stanowisku, że ubezpieczona nie wykazała aby we wskazanym przez nią okresie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywała prace na stanowisku pokrywania przewodów metalami kolorowymi (miedź, cyna, ołów) na gorąco, tj. prace wymienione w wykazie A w dziale III poz. 77 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983r., nr 8, poz. 43).

Sąd zważył, że ze świadectw pracy znajdujących się w aktach osobowych ubezpieczonej wynika, że zajmowała ona stanowisko elektromontera. Wprawdzie w świadectwie wykonywania pracy w warunkach szczególnych wymieniono stanowisko: pokrywanie przewodów metalami kolorowymi (miedź, cyna, ołów) na gorąco, jednak jako wykonywaną pracę wskazano elektromonter. Ze świadectwa pracy świadka W. K. wynika, że on również wykonywał pracę elektromontera, a - jak wynika ze złożonych przez niego zeznań - odwołująca się wykonywała taką samą pracę jak on. Wprawdzie z zeznań zarówno ubezpieczonej jak i świadka wynika, że pokrywała ona przewody metalami kolorowymi na gorąco, jednak wskazanych czynności nie wykonywała stale. Sama zeznała, że zajmowało jej to 60 - 70% czasu w ciągu dnia. Świadek W. K. zeznał również, że wnioskodawczyni ok. 3/4 czasu w ciągu dnia zajmowała się cynowaniem, natomiast pozostały czas zajmowały jej inne czynności. Skoro zatem ubezpieczona nie wykonywała zatrudnienia w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku, to tym samym Sąd uznał, iż nie jest dopuszczalne przyznanie jej prawa do emerytury, o której mowa w art. 184 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t. jedn. Dz. U. z 2009 r., nr 153, poz. 1227 ze zm.).

Mając powyższe na uwadze Sąd, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

Apelację od wyroku wywiodła wnioskodawczyni, zaskarżając go w całości i wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie odwołania.

Uzasadniając swoje stanowisko skarżąca wskazała, iż Sąd błędnie przyjął, że wykonywana przez nią praca w warunkach szkodliwych ograniczała się tylko do nakładania powierzchni cynowej na cięte przewody. Wyjaśniła, że całkowity cykl produkcyjny polegał na przygotowywaniu przewodów, powlekaniu ich gorącą cyną oraz przyłożeniu ich do rozdzielnic. Wskazała, że przez cały cykl produkcyjny przebywała w pomieszczeniu, w którym znajdowała się gorąca cyna - a zatem w warunkach szkodliwych.

Dodatkowo zaznaczyła, że w toku postępowania pierwszoinstancyjnego przedstawiła tylko jednego świadka, ponieważ znalezienie osób pracujących z nią w tamtym czasie i po tylu latach w tak krótkim czasie wyznaczonym przez sąd było niemożliwe. Podniosła, że po otrzymaniu wyroku wydanego przez Sąd I instancji znalazła kolejnych świadków tj. M.

H. i E. K., o których przesłuchanie wniosła celem potwierdzenia, że w spornym okresie przez cały dzień pracowała w warunkach szkodliwych dla zdrowia i o znacznym stopniu uciążliwości.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawczyni nie zasługuje na uwzględnienie.

Apelacja zdaniem instancji odwoławczej nie zawiera argumentów, które mogłyby prowadzić do podważenia przeprowadzonej przez Sąd I instancji oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, poczynionych przez ten Sąd ustaleń w zakresie okoliczności stanu faktycznego sprawy, czy też dokonanej subsumcji prawnej. Sąd Apelacyjny zaakceptował w całości ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji, traktując je jak własne, nie widząc w związku z tym konieczności ich ponownego przytaczania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05 listopada 1998 r., sygn. I PKN 339/98, publ. OSNAPiUS z 1999 r., z. 24, poz. 776).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, zaś w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 k.p.c., nie popełnił on też błędów w rozumowaniu w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej, albowiem prawidłowo zinterpretował i zastosował odpowiednie przepisy prawa.

W pierwszej kolejności wyjaśnić trzeba, że prawo do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze przewidziane jest w art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jedn. tekst Dz. U. z 2009r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.), zawartym w rozdziale 2 działu II ustawy dotyczącym urodzonych przed 1 stycznia 1949r. Przepis ten w ust. 4 stanowi, że wiek emerytalny, o którym mowa w ust. 1, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom wymienionym w ust. 2 i 3 przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych. Przepisy dotychczasowe to rozporządzenie Rady Ministrów z 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.).Zgodnie z § 4 ust. 1 pkt 1 i 3 powyższego rozporządzenia pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli łącznie osiągnął wiek emerytalny wynoszący 55 lat dla kobiet i ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Stosownie do art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej ubezpieczonym urodzonym po 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli: (1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz (2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 (tj. co najmniej 25 lat dla mężczyzn). W myśl ust. 2 emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego oraz rozwiązania stosunku pracy - w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem (na mocy art. 1 pkt 20 ustawy z dnia 11 maja 2012 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2012 r. Nr 637) od 1 stycznia 2013 r. nadano nowe brzmienie art. 184 ust. 2 ustawy emerytalnej, rugując z jego treści zapis o konieczności rozwiązania stosunku pracy w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem). Przepis ten ma charakter przejściowy, bowiem zawarty został w rozdziale 2 działu X ustawy zawierającym przepisy intertemporalne. Dotyczy on wyłącznie tych ubezpieczonych, którzy w dniu wejścia w życie ustawy o emeryturach i rentach z FUS, tj. 1 stycznia 1999r., już legitymowali się wymaganym okresem składkowym i nieskładkowym - w tym wymaganym okresem pracy w warunkach szczególnych, lecz nie osiągnęli wieku emerytalnego.

Podstawę prawną ustalenia uprawnień W. M. do wcześniejszej emerytury stanowi przepis art. 184 w zw. z art. 32 ustawy emerytalnej. Zatem ubezpieczona na dzień 1 stycznia 1999r. musi legitymować się ponad 20-letnim okresem składkowym i nieskładkowym, w tym 15 latami pracy w warunkach szczególnych.

W sprawie bezsporne jest, iż wnioskodawczyni (...)r. ukończyła (...) rok życia, nie przystąpiła do OFE, a na dzień wejścia w życie ustawy emerytalnej posiadała ponad 20 lat okresów składkowych i nieskładkowych.

Sporną w analizowanej sprawie pozostawała ocena okresu zatrudnienia ubezpieczonej w (...) S. A. w B. od 16 września 1974 r. do 27 czerwca 1976 r., od 1 kwietnia 1978 r. do 9 kwietnia 1979 r., od 14 marca 1983 r. do 5 stycznia 1984 r., od 7 stycznia 1985r. do 31 stycznia 1997 r. gdzie ubezpieczona zgodnie z treścią świadectwa pracy wystawionego przez pracodawcę zajmowała stanowisko elektromontera.

Przystępując do rozważenia zasadności roszczenia wnioskodawczyni, w pierwszej kolejności podkreślić należy, iż obniżenie wieku emerytalnego niektórym grupom zawodowym uzasadnia się narażeniem tych osób na szybsze niż przeciętne zrealizowanie się emerytalnego ryzyka z powodu wystąpienia w ich zawodach czynników negatywnych (najczęściej szkodliwych dla zdrowia lub obniżających sprawności psychofizyczne), które doprowadzają do wcześniejszej niż powszechnie utraty sił do wykonywania dotychczasowej pracy. Stąd też prawo do emerytury w wieku niższym nie jest tu przywilejem, lecz co do zasady wynika ze szczególnych właściwości wykonywanej pracy. Cechą niezbędną do uznania danego zatrudnienia za wykonywane w szczególnych warunkach w rozumieniu rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983r. jest wykonywanie pracy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku. Stanowi o tym przepis § 2 ust. 1 rozporządzenia, wskazując przez to, że intencją ustawodawcy było zawężenie zakresu okresów szczególnych tylko do tych okresów zatrudnienia, w których praca była faktycznie wykonywana, a nie do samego pozostawania w zatrudnieniu. Zaznaczyć bowiem trzeba, że tylko okresy wykonywania zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy kreuja i wypełniają weryfikowalne kryterium uznania pracy o cechach znacznej szkodliwości dla zdrowia lub znacznego stopnia uciążliwości, lub wymagającej wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Taki sam warunek odnosi się do wymagania stałego wykonywania takich prac, co oznacza, że krótsze dobowo (nie w pełnym wymiarze obowiązującego czasu pracy na danym stanowisku), a nie stałe świadczenie pracy wyklucza dopuszczalność uznania pracy za świadczoną w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wskutek niespełnienia warunku stałej znacznej szkodliwości dla zdrowia lub stałego znacznego stopnia uciążliwości wykonywanego zatrudnienia (vide wyrok SN z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008/21-22/329).

W ocenie Sądu Apelacyjnego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje, iż wnioskodawczyni w okresie zatrudnienia w (...) S. A. w B. od 16 września 1974 r. do 27 czerwca 1976 r., od 1 kwietnia 1978 r. do 9 kwietnia 1979 r., od 14 marca 1983 r. do 5 stycznia 1984 r., od 7 stycznia 1985r. do 31 stycznia 1997 r. nie wykonywała stale i w pełnym wymiarze czasu pracy zatrudnienia na stanowisku powlekania na gorąco metalami kolorowymi lub tworzywami sztucznymi.

Sąd Okręgowy analizując przedmiotową sprawę prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe dopuszczając dowód z zeznań świadka W. K. oraz wyjaśnień wnioskodawczyni jak i zgromadzonej dokumentacji, na okoliczność ustalenia, czy ubezpieczona istotnie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku wykonywała zatrudnienie w szczególnych warunkach przez okres co najmniej 15 lat. W jego wyniku dokonał trafnej oceny stwierdzając, że W. M. nie spełniła przesłanek do nabycia wcześniejszej emerytury, albowiem praca na stanowisku powlekania na gorąco metalami kolorowymi lub tworzywami sztucznymi, bezsprzecznie wykonywana przez skarżącą w (...) S. A. w B. w okresach od 16 września 1974 r. do 27 czerwca 1976 r., od 1 kwietnia 1978 r. do 9 kwietnia 1979 r., od 14 marca 1983 r. do 5 stycznia 1984 r., od 7 stycznia 1985r. do 31 stycznia 1997 r. nie była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, co było niezbędne do zaliczenia jej w skład „szczególnego” okresu zatrudnienia. Sąd Apelacyjny dokonując analizy materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie dotyczącego zatrudnienia wnioskodawczyni ustalił w pierwszej kolejności, iż ubezpieczona dysponuje świadectwem wykonywania zatrudnienia w szczególnych warunkach, co jednakowoż nie jest równoznaczne z zaliczeniem wymienionego w nim okresu pracy do zatrudnienia uprawniającego do przyznania prawa do emerytury. Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy przeprowadził stosowne postępowanie dowodowe analizując zeznania zawnioskowanego przez ubezpieczoną świadka, które wespół ze zgromadzoną dokumentacją doprowadziły do konkluzji, iż zatrudnienie ubezpieczonej w okresie wskazanym w decyzji z dnia 20 lipca 2011 r. nie miało charakteru „szczególnego”. Powołany świadek wskazał,

iż wnioskodawczyni w całym spornym okresie wykonywała u pracodawcy pracę elektromontera, ramach której zajmowała się m.in. powlekaniami przewodów na gorąco metalami kolorowymi lub tworzywami sztucznymi, przy czym rozmiar wskazanych czynności wyklucza uznanie, że pracę na wskazanym stanowisku świadczyła stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, tj. 8 godzin dziennie. Niekwestionowaną okolicznością jest, iż do obowiązków skarżącej należało pokrywanie przedmiotów metalami kolorowymi, co z całą stanowczością potwierdził powołany w toku postępowania pierwszoinstancyjnego świadek, niemniej jednak nie była to jedyna czynność do wykonania której ubezpieczona była zobligowana w ramach zawartej z pracodawcą umowy o pracę. Pokrywanie przedmiotów metalami kolorowymi zajmowało skarżącej około 60-70% czasu pracy. Pozostały czas wnioskodawczyni przeznaczała na montaż rozdzielnic. Jak wynika z wyjaśnień ubezpieczonej, zdarzały się dni, gdy zajmowała się wyłącznie montażem rozdzielnic do urządzeń chłodniczych, choć co do zasady stanowiły one wyjątek. Regułą było, że ubezpieczona przez około 3/4 dnia pracy przygotowywała sobie przewody poprzez ich cięcie oraz powlekanie cyną, a następnie dokonywała – przy ich pomocy – montażu rozdzielnic do urządzeń chłodniczych. Powyższe prowadzi do jednoznacznego wniosku – potwierzonego zresztą zeznaniami powołanego w sprawie świadka – że przez kilka godzin dziennie, tj. 2-3 ubezpieczona zajmowała się wyłącznie montażem rozdzielnic, to zaś czyni uprawnionym twierdzenie, że pracy na stanowisku powlekania na gorąco metalami kolorowymi lub tworzywami sztucznymi wymienionym w wykazie A, dziale III, pod poz. 77 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. nie mogła świadczyć przez 8 godzin każdego dnia.

Sąd Apelacyjny oceniając przedłożone przez wnioskodawczynię świadectwo pracy z dnia 19 listopada 2003 r., świadectwo wykonywania prac w warunkach szczególnych z dnia 19 listopada 2003 r., zeznania powołanego w sprawie świadka oraz wyjaśnienia ubezpieczonej uznał, iż odzwierciedlają one i dokumentują rzeczywisty zakres obowiązków wykonywanych przez skarżącą w ramach zatrudnienia w (...) S. A. w B. w okresach od 16 września 1974 r. do 27 czerwca 1976 r., od 1 kwietnia 1978 r. do 9 kwietnia 1979 r., od 14 marca 1983 r. do 5 stycznia 1984 r., od 7 stycznia 1985 r. do 31 stycznia 1997 r. Treść przedłożonych dokumentów w zestawieniu z zeznaniami świadka oraz wyjaśnieniami wnioskodawczyni bezsprzecznie przemawia za uznaniem, że obowiązki powierzone W. M. w ramach zatrudnienia na stanowisku powlekania przewodów metalami kolorowymi, nie były wykonywane przez 8 godzin każdego dnia, a tym samym nieuprawnionym byłoby przyjęcie, że zatrudnienie w charakterze elektromontera było wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku, co jest niezbędną przesłanką uznania danego zatrudnienia za szczególne (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 30 stycznia 2001 r., III AUa 1887/0, PP 2002, nr 9, oraz wyroki SN: z dnia 15 grudnia 1997 r., II UKN 417/97, OSNAPiUS 1998, nr 21, poz. 638 i z dnia 21 listopada 2001 r., II UKN 598/00, OSNPUSiSP 2003, nr 17, poz. 419). Tożsame stanowisko zajął Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, wskazując w wyroku z dnia 28 marca 2012 r. (III AUa 73/12, LEX nr 1171367), że warunek wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy jest spełniony tylko wówczas, gdy pracownik w ramach obowiązującego go pełnego wymiaru czasu pracy na określonym stanowisku pracy nie wykonuje czynności pracowniczych nie związanych z tym stanowiskiem pracy, ale stale, tj. ciągle wykonuje prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Mając na uwadze powyższe ustalenia i rozważania Sąd doszedł do przekonania, że wywiedziona przez wnioskodawczynię apelacja, a także zaprezentowane w niej zarzuty, w żadnej mierze nie podważyły skutecznie prawidłowości dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń, oceny mocy dowodowej i wiarygodności zebranego w sprawie materiału dowodowego, a także prawidłowo przeprowadzonej subsumcji prawnej.

Skoro więc wnioskodawczyni nie udowodniła 15 lat pracy w szczególnych warunkach, a co za tym idzie nie spełniła wszystkich, koniecznych do przyznania wcześniejszej emerytury warunków (wiek 55 lat, 20 lat okresów składkowych i nieskładkowych), określonych w przepisie art. 32 w zw. z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U nr 153, poz. 1227 t. jedn.) oraz rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku (Dz. U nr 8, poz. 43), to nie zasadnym było przyznanie jej prawa do żądanego świadczenia, dlatego też Sąd Apelacyjny orzekł, na mocy art. 385 k.p.c., jak w sentencji.

Odnosząc się do wniosku W. M. o dopuszczenie dowodu z zeznań nowych świadków M. H. oraz E. K., Sąd uznał go za spóźniony. Nie jest bowiem prawdą, że wnioskodawczyni dysponowała krótkim terminem do ustalenia danych

personalnych oraz adresów zamieszkania osób, które mogłyby potwierdzić fakt jej zatrudnienia w warunkach szczególnych w okresach wskazanych w zaskarżonej przez nią decyzji. Podkreślić trzeba, że ubezpieczona już co najmniej w lipcu 2011 r., tj. w dacie wydania przez pozwanego zaskarżonej decyzji posiadała wiedzę, że zaoferowany przez nią materiał dowodowy, mający na celu wykazanie, iż w okresach od 16 września 1974 r. do 27 czerwca 1976 r., od 1 kwietnia 1978 r. do 9 kwietnia 1979 r., od 14 marca 1983 r. do 5 stycznia 1984 r., od 7 stycznia 1985 r. do 31 stycznia 1997 r. wykonywała zatrudnienie w warunkach szczególnych, jest lub może być niewystarczający do uznania podnoszonych przez nią twierdzeń za zasadne. Skoro tak, to już wówczas, a nie w dacie zobowiązania jej do podania adresów świadków w terminie 14 dni od daty rozprawy, tj. od 22 listopada 2011 r. winna podjąć czynności zmierzające do dokonania powyższych ustaleń. Podkreślić należy, że zgodnie z treścią art. 381 k.p.c. sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. Powoływane przez stronę nowe fakty i dowody muszą być istotne dla rozstrzygnięcia, a postanawiając o ich dopuszczeniu sąd winien kierować się okolicznościami konkretnej sprawy. Uregulowanie zawarte w art. 381 k.p.c. nie służy natomiast wykrywaniu i zbieraniu nowych okoliczności faktycznych i środków dowodowych. Prawo do nowości, o którym traktuje powołany przepis rozumieć należy jako otwarcie się możliwości dowodzenia okoliczności faktycznych wcześniej niemożliwych do wykazania z przyczyn obiektywnych. Takiemu rozumieniu powoływanego przepisu prezentowane przez ubezpieczoną stanowisko nie odpowiada, albowiem w ocenie Sądu Apelacyjnego wnioskodawczyni mogła i winna wskazać nazwiska oraz adresy świadków w toku postępowania pierwszoinstancyjnego. Skoro tego nie zrobiła w określonym przez Sąd terminie, nie wskazując przy tym żadnych racjonalnych argumentów zaniechania terminu, to tym samym uznać należało, że jej wniosek jako spóźniony nie podlega uwzględnieniu.